

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyła na 42. posiedzeniu Senatu w dniu 22 października 2009 r.

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zaniepokojony sytuacją ekonomiczną polskiej wsi, jak również w reakcji na liczne apele i skargi rolników, zwracam się do Pana Ministra z następującym oświadczeniem senatorskim.

Należy zauważyć, iż w ostatnich dwóch latach nastąpił gwałtowny spadek opłacalności produkcji rolnej, z jednoczesnym wzrostem kosztów produkcji rolnej oraz brakiem właściwej pomocy ze strony instytucji podległych Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Stwarza to konieczność podjęcia natychmiastowych działań przez rząd PO-PSL, gdyż sytuacja taka może doprowadzić do upadku polskiego rolnictwa.

Podkreślam, iż w ostatnim czasie nastąpiła całkowita destabilizacja wielu rynków rolnych. Ceny mleka od 2007 r. spadły prawie o połowę i niestety nadal utrzymują się na bardzo niskim poziomie. Rząd nie wprowadził w tym zakresie żadnych środków zaradczych. Ponadto koalicja PO-PSL praktycznie zlikwidowała finansowanie kilku programów wprowadzonych jeszcze przez poprzedni rząd, rząd Jarosława Kaczyńskiego. Między innymi drastycznie ograniczono finansowanie programu „Szlanka mleka w szkole”. Takie działanie ma skutki dla rolnictwa, ale także uderza w uczniów potrzebujących pomocy. A uchwalona przez rząd w ostatnim czasie stawka 5 gr za litr mleka w ramach rekompensat za rezygnację z kwoty mlecznej jest drastycznie niska dla polskich rolników – zwłaszcza jeśli stawkę 5 gr porównamy ze stawką ok. 1,40 zł ustaloną w 2007 r. przez rząd PiS.

Należy również zauważyć, iż ostatnio uzyskiwane przez rolników ceny za zboża przekroczyły już granicę opłacalności. Obecne ceny żyta wynoszą około 200 zł za tonę – można to porównać z kwotą około 750 zł za tonę w 2007 r. Podobnie jest z innymi zbożami.

Dramatyczna sytuacja rysuje się również na rynku owoców i warzyw. W 2008 r. ceny spadły o ponad połowę w stosunku do 2007 r. W roku bieżącym nastąpiło pogłębienie kryzysu. Wielu rolników, sadowników pozostawia owoce na drzewach, gdyż często uzyskiwane ceny nie pokrywają nawet kosztów zbioru. Nie ma więc mowy o jakiegokolwiek opłacalności.

Brakuje środków na kredyty preferencyjne, będące podstawą funkcjonowania rolników w trudnych okresach ekonomicznych. Odnotowuje się ponadto brak środków finansowych na szkoły rolnicze, na melioracje, na weterynarię i jeszcze wiele innych potrzeb rolniczych. Nie ma także żadnej koncepcji wsparcia produkcji biopaliw ani też rozwiązania wspomnianych wcześniej problemów na rynkach mleka, zbóż, owoców i warzyw.

W związku z tym apeluję do Pana Ministra o podjęcie natychmiastowych działań mających na celu zmianę katastrofalnej sytuacji na polskiej wsi, a w szczególności o:

1. wystąpienie na szczeblu Unii Europejskiej z inicjatywą zmierzającą do ustalenia ceny minimalnej pszenicy w skupie interwencyjnym od listopada do maja na poziomie 200 euro za tonę i do wprowadzenia możliwości skupu interwencyjnego innych gatunków zbóż;

2. szybkie wprowadzenie ceł na granicy UE, co miałooby na celu ochronę polskiego rynku i rolników przed napływem tanich i często wątpliwej jakości produktów rolnych i produktów żywnościowych z krajów trzecich – warto tu wspomnieć o ubiegłorocznej spóźnionej reakcji na wielki bezcłowy import zboża z Ukrainy;

3. podjęcie działań mających na celu obniżenie cen nawozów sztucznych i środków ochrony roślin, między innymi w stosunku do spółek z większościovym udziałem Skarbu Państwa;

4. wdrożenie na rynkach mleka, owoców i warzyw rozwiązań zmierzających do wzrostu cen skupu tych produktów, co umożliwiłoby zniwelowanie strat generowanych obecnie u ich producentów.

Ponadto należy opracować oraz wdrożyć w odniesieniu do naszych produktów długoterminową politykę rolną, która w przyszłości pozwoli uniknąć podobnych kryzysów. Takie działanie dziś staje się koniecznością.

Z poważaniem
Władysław Ortył